Nakład 21.500 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 143. Sosnowiec, sobota 1 czerwca 1929 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Kobiety angielskie przeważyły na szali wyborów.

Ostatnie wyniki głosowań.

LONDYN, 32 5 (wł) O godz. 9 wiecz. ogłoszono następujące wyniki wyborów z 599 okręgów: konserwatyści — 255 man; partja pracy — 289; liberałowie — 50; niezależni — 7.

Agencja Reutera, podając komunikat z godz. 10 wiecz. stwierdza, że partja pracy nie będzie mogła zapewnić sobie absolutnej większości.

Mac Donald zapytany o wynik wyborów odpowiedział, że wyniki są świetne i nieoczekiwane.

»Zwycięstwo nasze zawdzięczamy — rzekł Mac Donald — naszym wyborczyniom, które mają zaufanie do naszej polityki przebudowy i do pokojowego rozwoju stosunków z zagranicą«.

Zwycięstwo partji pracy w wyborach stanowi pewnego rodzaju niespodziankę.

Stronnictwo to jednak nie uzyskało absolutnej większości, zwłaszcza że wyniki w okręgach wiejskich przeważają na korzyść konserwatystów.

Liberałowie, ze swoim osławionym przywódcą Lloyd Georgeem, mimo zaciekłej agitacji ponieśli porażkę, zdobywając, jak donoszą depesze zaledwie 50 mandatów.

Oczywiście wszystkie te cyfry są jeszcze nieścisłe i niewątpliwie najbliższe godziny przyniosą dokładne dane co do ostatecznych wyników wyborów w Anglji. (Przyp. Red.)

Min. Zaleski o wyborach angielskich.

Wynik wyborów nie będzie miał wpływu na sesję ligi narodów.

WARSZAWA, 31. 5. (wł.) Minister Zaleski udzielił dziś przed wyjazdem na sesję ligi narodów następującego wywiadu naszemu korespondentowi.

Nasz korespondent zadał p. ministrowi dwa pytania:

1) Czy przejęcie władzy przez partję pracy będzie miało wpływ na międzynarodowe stosunki polityczne?

Jest starą i uświęconą zasadą — odpowiedział minister — że kiedy opozycja przejmuje władzę, zachodzą b. małe zmiany, szczególnie jeśli chodzi o politykę międzynarodową.

Zresztą niedawno przywódca partji pracy Snowden powiedział, że jeśli chodzi o Niemcy, to można stosować ulgi, lecz nigdy w płaceniu odszkodowań wojennych.

2) Czy wybory angielskie znajdą oddźwięk na obecnej sesji ligi narodów?

Ewentualna zmiana rządu w Anglji nie może w żadnym stopniu wpłynąć na obrady obecnej sesji, ponieważ delegatem angielskim na obecną sesję jest Chamberlain i pozostanie nim, aż do chwili zwołania sesji parlamentu—zakończył min. Zaleski.

Wyjazd ministra Zaleskiego.

WARSZAWA, 31. 5. (wł); Dziś o godz. 11.20 paryskim pociągiem Lux wyjechał minister Zaleski w towarzystwie małżonki. Towarzyszą p. ministrowi szef gabinetu p. Szumlakowski i sekretarz osobisty p. Tomaszewski. Inni członkowie delegacji wyjeżdżają osobno. W Paryżu minister zatrzyma się na dwa dni. Na dworcu żegnali ministra: minister Niezabytowski, wiceminister Wysocki, wszyscy dyrektorowie departamentów M.S.Z. i szereg wyższych urzędników oraz przedstawiciele władz.

P.P.S. gratuluje partji pracy zwycięstwa.

WARSZAWA, 31. 5. (wł.) P.P.S. postanowiła wysłać depeszę gratulacyjną do kierownictwa partji pracy w Londynie z racji zwycięstwa odniesionego przez to stronnictwo przy wyborach do izby gmin.

Zarządzenie ministerjum skarbu.

WARSZAWA, 31.5. (wł.) Minister skarbu przypomniał urzędom państwowym, aby w dniu 1 czerwca przy wypłacaniu pensyj urzędnikom nie potrącały one podatku dochodowego od dodatku mieszkaniowego. Wszelkie potrącenia z tego tytułu będą urzędnikom zwrócone.

Międzynarodowa konferencja pracy w Genewie.

GENEWA, 31. 5. — 12 międzynarodowa konferencja pracy została wczoraj zainaugurwana przemówieniem długoletniego prezydenta rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy senatora Fontaine.

Nowym prezydent przemówił do przedstawicieli wszystkich państw witając ich na konferencji.

Na konferencji pracy reprezentowanych jest 40 państw z pośród 55 należących do międzynarodowego urzędu pracy, 90 przedstawicieli reprezentuje poszczególne rządy, 40 pracodawców, a około 45 pracowników.

Na propozycję dawniejszego ministra pracy Francji Godarta, popartego przez przedstawiciel Anglji Delavigne oraz przedstawiciela przedsiębiorców szweda Ersiädta, konferencja wybrała b. ministra pracy Rzeszy d-ra Braunsa przewodniczącym.

Nowy szyb gazu ziemnego.

LWÓW, 31. 5. (wł.) W bieżącym tygodniu na terenie Polminu w Daszawie dowiercono szyb Henryka III. Z głębokości 707 metrów buchnął strumień gazu ziemnego, który odrazu uwięziono i skierowano zapomocą rur do zbiorników.

Produkcja nowodowierconego szybu wynosi około 200 mtr. sześciennych na minutę. Siła ciśnienia gazu równa się sile ciśnienia 54 atmosfer. Warunki bardzo dobre.

Wolała śmierć niż starego męża.

ŁÓDŹ, 31. 5. Wczoraj wieczorem popełniła samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń 17 letnia Leokadja Gutschke.

Powodem samobójstwa była rozpacz dziewczyny, zmuszonej przez matkę do poślubienia starszego już wiekiem majstra piekarskiego, Omenaka.

Znowu choroba króla Anglji.

LONDYN, 31.5. Urzędowo komunikują, że z powodu gorączki król pozostawać musi w łóżku. Prawdopodobnie król przeziębił się ubiegłej niedzieli w ogrodach zamku Windsor, podczas uroczystości urządzonych z okazji urodzin królowej.

Lekarz przyboczny króla przybył do niego samolotem z Paryża.

Narazie brak informacyj, czy niedyspozycja króla jest charakteru przejściowego, czy też stanowi nawrót dawnej choroby i posiada poważniejsze znaczenie.

LONDYN, 31.5. Z kół lekarskich komunikują, że obecna choroba króla Jerzego nie ma nic wspólnego z poprzednią.

Należy przypuszczać, że w ciągu najbliższych dni król Jerzy powróci do zdrowia.

Pociąg Rzym-Neapol wyskoczył z szyn.

RZYM, 31. 5. Pociąg Rzym — Neapol wykoleił się wczoraj wieczorem w pobliżu stacji Campo Leone.

Przyczyną katastrofy była nadmierna szybkość pociągu.

Nikt z pasażerów nie odniósł szwanku, natomiast 7 urzędników kolejowych jest ciężko rannych Szczególnie niebezpiecznie ranny jest maszynista, którego wydobyto z pod szczątków rozbitego parowozu.

Odsłonięcie pomnika wielkiego króla.

Dawno już prastare Gniezno, pierwsza historyczna stolica Polski, nie przeżywało dnia uroczystego, jak tegoroczne święto Bożego Ciała. Oprócz tradycyjnej procesji odbyły się tu bowiem jeszcze dwie uroczystości:

odsłonięcia pomnika Bolesława Chrobrego

i poświęcenia sztandaru 69 pułku piechoty.

Wszystkie te uroczystości uświetnił swoją obecnością p. prezydent Rzeczypospolitej.

O godz. 9 m. 15

huk dział i dźwięki hymnu

państwowego obwieściły miastu, że do bram jego zbliża się Głowa Państwa. P. Prezydent przeszedł przed frontem kompanji honorowej, poczem prez. Barciszewski powitał go krótkiem przemówieniem.

Zbliżył się wreszcie moment najpodnioślejszy. P. prezydent przystąpił do pomnika i przeciąwszy złotemi nożyczkami sznury, powstrzymujące zasłony,

dokonał odsłonięcia pomnika,

który ukazał się oczom zebranych w całej swojej okazałości. Kompanja honorowa sprezentowała broń, rozległy się strzały armatnie i dźwięki hymnu państwowego.

Następnie p. prezydent Rzplitej wziął udział w poświęceniu sztandaru 69 pp. ufundowanego przez miasto i powiat Gniezno.

IV kongres klasowych związków zawodowych

W ub. czwartek otwarty został w Warszawie IV kongres klasowych związków zawodowych. Na kongres przybyli delegaci z całej Polski oraz goście z Czechosłowacji, Estonii, Francji, Holandji, Łotwy, Szwecji itd Kongres otworzył p. Kwapiński, poczem przemawiali pp. Barlicki, Stańczyk oraz kilku zagranicznych gości.

Poważny nastrój kongresu zamącił poseł komunistyczny, Sypuła, który wdarł się na salę, otoczony bojówką komunistyczną i zażądał głosu.

Milicja pps wyparła bojówkę na ulicę, gdzie komuniści strzelili kilkanaście razy; poczem na widok policji rozbiegli się na wszystkie strony

Próbne loty majorów Idzikowskiego i Kubali

LE BOURGET, 31,5. Przybyli tu lotnicy polscy majorowie Idzikowski i Kubala. Lotnicy dokonali tu szeregu próbnych lotów z obciążeniem, przygotowując się do odbycia lotu transatlantyckiego.

Oberwanie się chmury koło Przemyśla.

PRZEMZSL, 31.5. Nastąpiło oberwanie chmury w Pikulicach' wsi odległej o 3 klm, od Przemyśla.

Woda zalalc 35 chałup wiejskich.

Samobójstwo kupca łódzkiego w obawie przed aresztowaniem za bankructwo.

Łódź, 31.5 Przy ul. Karola nr. 30 w Łodzi zamieszkiwał zamożny kupiec Maksymiljan Haupt.

Przed paru dniami sąd ogłosił mu upadłość na ćwierć miljona złotych, Haupt miał być w tych dniach aresztowany i osadzony w więzieniu.

W obawie przed aresztowaniem Haupt zażył nieznanej trucizny. Lekarz stwierdził zgon.

Przez gród Przemysława nad polskie morze.

Po długotrwałej zimie nadeszło nareszcie lato i już od szeregu dni rozpoczęło się barwne życie i ożywiony ruch nad polskiem morzem.

Z różnych stron naszego kraju co roku o tym czasie zdążają na wybrzeże gromady letników; na Helu, w Jastarni, Gdyni, Orłowie i innych uroczych wioskach nadbrzeżnych płynie w ciągu całego lata życie wesołe, gwarne, beztroskie, a na plażach snują się niefrasobliwe, barwne tłumy kuracjuszów.

O ile jednak kwestję polskiego morza ujmowaliśmy dotąd przeważnie tylko z punktu widzenia letniskowego i kąpielowego, o tyle na przyszłość nastąpić musi w tym względzie zasadnicza zmiana. Nietylko jednostki, ale i wszystkie warstwy naszego narodu zrozumieć muszą nareszcie, że dla naszego państwa morze jest nietylko zabawką kąpielową, ale przedewszystkiem, fundamentem naszej egzystencji państwowej, źródłem siły gospodarczej i potęgi politycznej naszej Rzeczypospolitej.

Rzecz jasna, że mając własne wybrzeże morskie, szeroka ludność wykorzystuje je dla celów letniskowych i kąpielowych. I siłą rzeczy ruch letników nad morzem ma swoje i to bardzo znaczne korzyści.

Przedewszystkiem ludność kaszubska styka się z rodakami z innych stron Polski, następuje wymiana zdań i poglądów, nawiązuje się między jednymi a drugimi nić serdeczna, wszystko to zaś jest nieocenionej wagi dla duchowej unifikacji wszystkich trzech, rozdzielczych niegdyś dzielnic. Niezapominać też trzeba, że ruch letników nad morzem wpływa na rozwój Pomorza i zasila materjalny dobrobyt ludności pomorskiej.

Jednakże dla utrwalenia naszej potęgi mocarstwowej nad wybrzeżem Bałtyku potrzebny jest jeszcze więcej ruch t. zw. turystyczno naukowy.

Nad bursztynowe brzegi naszego morza powinny zjeżdżać się tłumnie ze wszystkich stron Polski historycy, profesorowie, literaci, malarze, dziennikarze, a przedewszystkiem szeroki ogół uczącej się młodzieży.

Państwowość polska nie jest jeszcze, mimo minionych dziesięciu lat niepodległości, tak silnie utrwalona, żywotne nasze interesy nad morzem nie stoją jeszcze na granitowej podstawie, abyśmy wszyscy w letniej porze mogli swobodnie wypoczywać tylko na wybrzeżu, wpatrując się jedynie w igraszki burzliwych fal.

Wybrzeże nasze oprócz letników potrzebuje jeszcze całe zastępy ludzi pracy, nauki i sztuki. Potrzeba nam dzieł naukowych, ktoreby mogły być propagandą naszego Pomorza, potrzeba nam arcydzieł sztuki, któreby światu ujawniły nasze ukochanie wybrzeża, potrzeba broszur, artykułów propagandowych, potrzeba wreszcie takich czynów, któreby serca polskie i obce pociągnęły dla idei uregulowania naszej potęgi nad brzegami Bałtyku.

W związku z powszechną wystawą krajową wzmógł się znacznie wewnętrzny ruch turystyczny w Polsce. Do Poznania jak do Mekki ciągną ze wszech stron kraju liczne pielgrzymki obywateli, aby ujrzeć to przepotężne dzieło polskiej pracy i umiejętności na każdem polu życia gospodarczego i kulturalnego.

Pamiętać wszakże należy, że ten pokaz polskiej pracy i umiejętności nie będzie zupełny, jeżeli oprócz wystawy nie zobaczymy jeszcze u źródła potężnych wysiłków państwa i narodu naszego nad rozwojem naszej floty wojennej handlowej i pasażerskiej, nad umocnieniem państwowem i kulturalnem naszego wybrzeża.

A więc po zwiedzeniu wystawy w prastarym grodzie Przemysława, jedźmy gromadnie na wybrzeże polskiego morza, nie dla zabawy, nie dla kąpieli, ale dla dołożenia choć jednej cegiełki do budowy i umocnienia państwowości polskiej w tej nadmorskiej dzielnicy.

Propaganda polskiego morza niech rozchodzi się potem umiejętnie po całym obszarze Rzeczypospolitej, a zrozumienie idei morskiej niech obejmie jak najszersze kręgi wśród naszego społeczeństwa.

L. Ł.

Elektryfikacja województwa kieleckiego.

Projekt budowy wielkiej elektrowni w Zagłębiu Dąbrowskiem

Podanie firmy »Harrimana and Co.« w New Yorku do ministerjum robót publicznych o uzyskanie koncesji na eletryfikację wielkiego terenu Polski, zostało w zasadniczych punktach uzgodnione poprzednio z zainteresowanemi czynnikami rządowemi.

Teren koncesyjny obejmować ma w całości województwo krakowskie i kieleckie, częściowo zaś lwowskie, lubelskie, łódzkie i warszawskie. Stanowi to 20 proc. terytorjum państwa.

Na żądanie ministerjum robót publicznych firma amerykańska zgodziła się na włączenie do przyszłej sieci, którą wybuduje również elektrowni wodnej. Według projektu wybudowana będzie jedna wielka elektrownia wodna na Dunajcu około Różniowa, o mocy około 100 tys. koni mechanicznych. Druga wielka elektrownia cieplna o mocy przeszło 150 tysięcy koni mechan. będzie wybudowana bądź w Zagłębiu Krakowskiem, bądź też Dąbrowskiem.

Przewidywane jest włączenie do powstać mających sieci istniejących już elektrowni o niewyzyskanej rezerwie prądu, a między innemi wielkiej elektrowni w Chorzowie. Ponadto nastąpić ma połączenie z nową siecią elektrowni kopalnianych i hutniczych w Zagłębiu węglowem.

Rozpoczęcie budowy obu elektrowni oraz sieci przesyłowej i rozdzielczej nastąpi natychmiast po podpisaniu umowy koncesyjnej. Według projektu umowy zobowiązana jest firma amerykańska inwestować na terenie koncesyjnym conajmniej 100 miljonów dolarów w czasie trwania koncesji, t. j. w ciągu 60 lat. Wysokość inwestycyj w pierwszym dziesięcioleciu wynosić powinna conajmniej 25 miljonów dolarów, przyczem jednakże przewidywane jest, że w tym okresie firma będzie musiała inwestować conajmniej 40 miljonów dolarów. W dalszym okresie 50 lat inwestycje wynosić mają rocznie conajmniej 1 i pół miljona dolarów. Fachowcy obliczają, że wykonanie koncesji będzie wymagało inwestycji kosztem conajmniej 200 miljonów dolarów.

Materjały, które są do nabycia w kraju, muszą być zakupione na miejscu przy budowie elektrowni i sieci. Według umowy mogą być zatrudnione przy budowie i eksploatacji sieci wyłącznie obywatele polscy.

Walne zebranie ochotniczej straży ogniowej w Czeladzi.

W ub. czwartek w sali strażnicy w Czeladzi odbyło się walne zebranie członków ochotniczej straży ogniowej, przy udziale około 80 osób.

Zagaił zebranie prezes straży inż. Raźniewski, prosząc na przewodniczącego inż. St. Goiblona, sekretarzował p. Kowalski.

Po przyjęciu protokułu z ostatniego zebrania, inż. Raźniewski referował sprawozdanie z działalności zarządu i komisji budowy strażnicy. W okresie sprawozdawczym zarząd zahipotekował nieruchomy majątek straży, zaciągnął długoterminową pożyczkę w banku gospodarstwa krajowego w Warszawie w sumie 17 000 zł. na budowę i wykończenie strażnicy i spłatę długów i poczynił starania o pożyczkę 67.000 zł. w B. G. K. w Warszawie, kupił z ofiar złożonych przez poszczególne straże dla rodziny tragicznie zmarłego ś. p. Olechowskiego, domek piętrowy za sumę 6 392 zł. 7 gr.

W strażnicy w ubiegłym roku ułożono podłogę i posadzkę, doprowadzono rurociąg wodociągowy do sali. Do wykończenia strażnicy, przedstawiającej wartość około 250 tysięcy zł. pozostało jeszcze urządzenie sceny, otynkowanie i kupno mebli, które to inwestycje komisja ma nadzieję ukończyć w br.

Dalej p. Mandat, zastępca komendanta odczytał krótkie sprawozdanie służbowe, z którego widać, że w ubiegłym roku straż wyjeżdżała do pożarów 14 razy z czego w Czeladzi 5 razy, brała udział w zawodach strażackich dwa razy, w których zdobyła pierwsze i drugie miejsce i że straż liczy 90 członków czynnych. Preliminarz budżetowy na rok 1929/30 referował p. Mandla.

Budżet zwyczajny przewiduje w wydatkach i dochodach 9 644 zł. 41 gr., a nadzwyczajny 95.770 zł. 41 gr.

W dochodach przewidziane jest subsydjum 10 000 zł. od magistratu 5 000 zł. od okręgowego związku straży pożarnych, 2514 zł. od tow. »Saturn« oraz 4 000 zł. za wynajem sali na kino teatr i 67.000 pożyczki z B. G. K. w Warszawie.

W wydatkach: kupno sikawki motorowej i podwozia automobilowego, oraz spłata długów zaciągniętych na budowę strażnicy.

Na miejsce ustępujących członków zarządu wybrano: G. Solarza G. Sadowskiego i St. Goiblona, do komisji rewizyjnej: J. Tajchmana, E. Kocha i Stelmacha, a na gospodarza Aleksandra Majcherczyka.

Tragiczny wypadek samochodowy.

Śmierć 48-letniej kobiety.

Wczoraj na ul. 3 maja w Sosnowcu, naprzeciwko cukierni warszawskiej miał miejsce tragiczny wypadek samochodowy. Przechodząca przez jezdnię 48 letnia Rykla Sztajnic (Warszawska 22) właścicielka owocarni dostała się nagle pod przejeżdżający samochód, będący własnością Tobjasza, właściciela fabryki armatur.

Sztajnicowa, uderzona zderzakiem upadła, dostając się pod koła automobilu. Samochód zatrzymano, Sztajnicową zaś bezwładną i potłuczoną odwieziono do szpitala. W drodze jednak Sztajnicowa zmarła.

Szofer, Ryszard Karczmarczyk został zatrzymany w komisarjacie do wyjaśnienia kto ponosi winę tragicznego wypadku.

Na miejscu zebrał się tłum, komentujący głośno przebieg śmiertelnego przejechania.

Nowy napad bandycki w pociągu pomiędzy Ząbkowicami i Strzemieszycami

Jeszcze nie przebrzmiały echa krwawego napadu pod Olkuszem o czem piszemy niżej, a już mamy do zanotowania nowy napad z bronią w ręku w pociągu pomiędzy Strzemieszycami a Ząbkowicami.

Wczoraj, o godz. 3 nad ranem do przedziału III klasy wszedł nagle w biegu jakiś nieznajomy mężczyzna i stojąc w otwartych drzwiach wagonu zażądał od przerażonych pasażerów wydania pieniędzy, grożąc trzymanym w ręku rewolwerem.

Jeden z przytomniejszych pasażerów pociągnął za hamulec, skutkiem czego pociąg począł zwalniać biegu.

Opryszek skorzystał z tego i wyskoczył, nie zabierając nic nikomu.

Na miejsce napadu wyjechał komendant powiatowy, nadkomisarz Kozielewski, kom. Kordasiewicz i wywiadowcy urzędu śledczego. Zarządzona została obława z psem policyjnym, którą osobiście kierował komendant powiatowy.

Echa krwawego napadu w pociągu pod Olkuszem.

Jak już donosiliśmy pomiędzy stacjami Bukowno i Olkusz miał miejsce zuchwały napad bandycki w pociągu, dążącym do Warszawy przez Kielce.

Ofiarą bandyty padł kupiec, radny miejski i prezes związku kupców z Radomia Nusym Zygman, który przyjechał w poniedziałek ub. na otwarcie izby przemysłowo handlowej do Dąbrowy.

Zabity pasażer Zygman był radcą izby z Radomia.

Mimo wszczętego natychmiast pościgu i śledztwa sprawcy napadu nie ujęto. Sprowadzony na miejsce ucieczki zbira pies policyjny »Nero« nie mógł odnaleźć śladów, gdyż ulewny deszcz ślady pozacierał.

Przy zabitym znaleziono 464 zł., których bandyta nie zabrał, uciekając pośpiesznie po dokonanym morderstwie.

Zwłoki kupca rodzina zabrała do Radomia.

Odcinek, gdzie dokonano napadu nie cieszy się dobrą sławą, jak wogóle cała linia kolejowa, wiodąca do Kielc.

Pisaliśmy swego czasu o aresztowaniu szajki złodziei, zamieszkałych w Strzemieszycach, którzy dokonywali napadów w pociągach, uchodząc dłuższy czas policji bezkarnie.

Niewątpliwie dalsze śledztwo doprowadzi do ujęcia krwawego bandyty, który poniesie zasłużoną karę.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec 1 Sobota

Dziś: Jakóba
Jutro: Marceliny
Wschód słońca 3.22
Zachód „ 19.45

RADJO.

WARSZAWA.

Sobota 1 — czerwca.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteor.
12,10 Audycja z racji „Dnia spółdzielczości w Polsce".
12,50 Komunikat powszechnej wystawy krajowej.
15,— Komunikat roln. i meteor.
14,50 Kom.: meteorologiczny i gosp.
15,55 Transmisja pieśni majowych z wieży marjackiej w Krakowie.
16,— Program dla dzieci z Krakowa.
17,— Komunikat samorządowy.
17,10 Odczyt pt. „Ogrody botaniczne w Polsce".
17,55 Przechadzki artystyczne po Warszawie.
18,— Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
19,10 Rozmaitości.
19,56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,— „Dzieje muzyki polskiej".
20,30 Transmisja z Doliny Szwajcarskiej.
22,— kom.: lotn.-meteor., polic., kom. PAT., sportowy, nadpr.
23,— Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol".

KATOWICE.

11.56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteorologiczny.
12,10 Muzyka płyt gramofonowych.
12,40 Komunikaty z Poznania.
15,— Komunikat rolniczy z Warszawy.
15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.
16,— Transmisja z Krakowa.
17,— Nauka czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej).
17,25 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci.
18,— Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
19,10 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz komunikaty teatru polskiego w Katowicach.
19,30 Transmisja z Warszawy.
19,56 Komunikat meteor. na okręg śląski, oraz sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,— Odczyt pt. „Wydra".
20,05 Komunikat t-wa czytelni ludowych
20,30 Transmisja z Warszawy.
22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.
23,— Transmisja z Warszawy.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel" »Tajemnicza 13«.
Kino „Uciecha" »Z ramion w ramiona«.

Teatr w Katowicach

Sobota, dnia 1 czerwca Występ Niny Wilińskiej i Benedykta Hertza, po południu o godz. 4.

Sobota, dnia 1 czerwca: „Sour Angelica" i „Gianni Schicchi".

Niedziela, dnia 2 czerwca „Noc w Wenecji" po południu o godz. 3.30,

Z Kielc.

(k) **Staraniem sekcji scenicznej T. U. R. z Kielc**, dn. 23 czerwca r. b. na boisku przysposobienia wojskowego w Suchedniowie urządzone będzie, na wolnem powietrzu, wielkie batalistyczne widowisko „Karpaccy Górale" przy naturalnych dekoracjach. Udział w wystawieniu tej sztuki weźmie 100 osób.

(k) **Pożar.** Z nieustalonej dotychczas przyczyny w zagrodzie mieszkańca wsi Lasków, w powiecie jędrzejowskim — Wincentego Majchra powstał pożar. Ogień przeniósł się następnie na sąsiednie zabudowania, wskutek którego spaliły się budynki Stanisława Wojdały, Szczepana Jachema i Michała Kalety. Ogólne straty wynoszą 32.800 złotych.

(k) **Kradzieże.** Na placu Wolności w Kielcach, Stanisławowi Dupakowi, mieszk. wsi Góźdź, gm. Suchedniów, skradziono z kieszeni marynarki 180 zł. Kradzieży dokonał zawodowy złodziej Władysław Kołda, mieszk. wsi Łączna, gm. Suchedniów, powiatu kieleckiego, którego zatrzymano, lecz pieniądze zdążył oddać swemu wspólnikowi.

Na ul. Nowowarszawskiej w Kielcach, Wincentemu Krókowi, mieszk. wsi Nida, w powiecie kieleckiem, z kieszenia marynarki skradziono weksel na 330 rub. i pokwitowanie na 105 rub., oraz różne dowody osobiste.

Z Sosnowca.

(s) **Komisja budowlana.** W środę, 5 czerwca, o godz. 10 rano radziecka komisja budowlana dokona lustracji robót miejskich. Komisja zwiedzi rzeźnię miejską, trzeci dom magistracki, szkołę na Środuli i inne budowle miejskie.

Po lustracji odbędzie się specjalne posiedzenie komisji, celem zapoznania się z prawem regulacyjnym m. Sosnowca, opracowanym przez budowniczego miejskiego, inż. Dankowskiego.

(s) **Kurs dla kierowników wycieczek na PWK.** W dniu 2 czerwca o godz. 10 rano w sali rady miejskiej w Sosnowcu, odbędzie się jednodniowy kurs kierowników wycieczek na PWK, organizowany przez komendę obwodu związku strzeleckiego.

Na kurs zaproszeni są specjalni prelegenci z Warszawy. Organizacje, któreby chciały przysłać swych kandydatów, proszone są o zgłoszenia do biura informacyjnego na dworcu kolejowym do dn. 2 VI. godz. 9 rano. Kurs jest bezpłatny.

(s) **Zebranie dyrektorów.** Wczoraj, w lokalu gimnazjum im. Emilji Plater odbyło się zebranie wszystkich dyrektorów szkół średnich państwowych i prywatnych z Zagłębia, w sprawie omówienia zawodów międzyszkolnych i święta sportowego młodzieży szkolnej.

Święto sportowe odbędzie się w dniach 14, 15 i 16 czerwca br.

Zwycięskie drużyny zawodnicze ostateczne rozgrywki odbędą się w Krakowie.

(s) **Pożegnanie maturzystów.** W niedzielę, 2 bm. odbędzie się uroczyste pożegnanie tegorocznych abiturjentów w obecności rodziców i młodzieży seminarjum męskiego w Sosnowcu.

W dniu 3 czerwca maturzyści wyjeżdżają na 8 dniową wycieczkę nad Bałtyk i na PWK w Poznaniu. Maturzystom towarzyszyć będzie wychowawca kursu, prof. Marjan Łukowicz.

(s) **Poradnia przeciwgruźlicza.** Poradnia przeciwgruźlicza w Sosnowcu, mieszcząca się przy ulicy Targowej 18 ze względów technicznych przez cały miesiąc czerwiec będzie nie czynna.

(s) **Rowerzyści zbiórka.** Okręgowa rada spółdzielcza z okazji święta spółdzielczości prosi wszystkich posiadaczy rowerów, niezrzeszonych w t-wie cyklistów, do zgłoszenia się w dniu 2 czerwca br. o godzinie 9 rano na boisko sportowe na Pogoni (ul. Zytnia) celem wzięcia udziału w przemarszu na ulicach miasta.

Rowery winny być ozdobione tęczowemi barwami.

(s) **Szkolna loterja fantowa.** Komitet rodzicielski przy szkole powszechnej nr. 16, aby zdobyć fundusze na potrzeby szkolne urządzają w dniu 2-go czerwca b. r. loterję fantową.

Loterja ta odbędzie się w gmachu szkoły przy ul. Kamiennej 4 w g. od 2 popoł. do 8 wieczorem.

Do wygrania jest mnóstwo cennych fantów jak: gramofon, ubranie, obrazy, króliki, kury itp.

(s) **Turniej szachowy o mistrzostwo woj. kieleckiego.** W niedzielę dnia 2 go czerwca o godz. 11 ej rozpoczynają się finały o mistrzostwo klasy A. województwa kieleckiego. Do finału zostali dopuszczeni, pp. Cukier, dr. Grudziński, Feiner, Kimelman, inż. Philis z Sosnowca, pp.: Redlic, Szwejcer i Zylberberg z Będzina. Finał będzie dwurundowy, przyczem zdobywcy pierwszych 5 miejsc będą tworzyli ze zdobywcami pierwszych 5 miejsc z poprzedniego turnieju o mistrzostwo Zagłębia Dąbr. extra-klasę województwa kieleckiego. Niestawiennictwo gracza w oznaczonym terminie zaliczać się będzie jako wygrana dla jego przeciwnika.

(s) **Zabawa w Dańdówce.** W niedzielę dnia 2 czerwca 1929 r. o godzinie 2 po południu klub młodzieży polskiej im. marsz. J. Piłsudskiego w Dańdówce urządza wielką zabawę ogrodową na którą złoży się cały szereg niespodzianek, między innemi tańce, loterja fantowa, koncert itp.

(s) **Zabawa w Zagórzu.** W niedzielę, 2 bm. odbędzie się w Zagórzu, w ogródku stowarzyszenia młodzieży, naprzeciwko kościoła wielka zabawa połączona z tańcami i urozmaicona szeregiem atrakcyj jako to: loterją fantową, huśtawkami, pocztą francuską, 2 orkiestry itp.

Dochód z zabawy przeznacza się na dzieci z Niemiec i Gdańska, które spedzą w Polsce wakacje.

Niewątpliwie piękny cel ściągnie na zabawę do Zagórza liczną publiczność.

(s) **Ze sportu.** W niedzielę dn. 2-go czerwca o godz. 11.30 rano KS »Strzała« przyjmuje na boisku »Ruchu« »Westr« z Olkusza w spotkaniu o mistrzostwo kl. »B« kiel. OZPN. O godz. 9.30 »Solway« Grodziec Strzała II o mistrzowstwo kl. »C«.

(s) **Nie zrywać kwiatów.** Na Berka Fromera (I go Maja 6) spisano doniesienie za zrywanie kwiatów na ul. 3-go maja.

(s) **Samobójstwo.** Stanisława Stanek, lat 24, służąca (Modrzejowska 23) usiłowała pozbawić się życia, wypijając 2 buteleczki esencji octowej. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Lepiankach.

Przyczyna targnięcia się na życie nie ustalona.

Głosy czytelników.

Nos dla tabakiery, czy tabakiera dla nosa.

W numerze 130 poczytnego pisma WPanów z dnia 17 maja br. na stronie 3-ciej umieszczono pod tytułem «Głosy czytelników. Nos dla tabakiery, czy tabakiera dla nosa», list otwarty p. Adama Wolka, zam. w Sosnowcu, Aleja Nr. 11, w którym to liście wymieniony przedstawia przebieg zajścia swego syna w tramwaju w sposób jednostronny i niezgodny z istotnym stanem rzeczy.

Jesteśmy zdania, że cała ta sprawa nie nadaje się do poruszania na łamach prasy, ponieważ stanowi ona li tylko pewien zatarg pomiędzy pasażerem i służbą tramwajową, który to zatarg mógłby być zlikwidowanym drogą korespondencji pomiędzy pasażerem a Dyrekcją i nie interesuje zupełnie szerszej publiczności. Ponieważ p. Wolek uważał za stosowne poruszyć tę sprawę publicznie, zmuszeni jesteśmy na stawiane nam zarzuty dać odpowiedź również tą drogą.

Wobec tego prosimy WPanów o umieszczenie niżej podanych, a przez dochodzenie ustalonych faktów.

Nieprawdą jest, jakoby syn Adama Wolka wsiadł do tramwaju dnia 13 maja br. przed godz. 20 tą, natomiast prawdą jest, że wymieniony wsiadł do tramwaju o godz. 20[05].

Dowód: czas służby konduktora Stanisława Samuela i motorniczego Teofila Góreckiego. Zatem żądanie konduktora Nr. 651, aby wymieniony syn p. Adama Wolka wykupił bilet, było słuszne i zgodne z przepisami, albowiem karty szkolne po godzinie 20 tej dla wsiadających nie mają ważności.

Nieprawdą jest, że bilet szkolny stanowi bezsporną własność posiadacza dlatego, że jest zapłacony, natomiast prawdą jest, że organa tramwajowe w służbie są uprawnione do konfiskowania kart szkolnych, używanych w sposób niewłaściwy i sprzeczny z przepisami ruchu bez względu na uiszczoną opłatę.

Nieprawdą jest, że p. Adam Wolek spotkał się nazajutrz przy odbiorze karty syna w Będzinie w wozowni z przykremi uwagami młodego funkcjonarjusza, natomiast prawdą jest, że na zwróconą p. Adamowi Wolkowi przez naszego urzędnika uwagę, aby pouczył swego syna, że po godz. 20 tej karta szkolna nie ma ważności, zareagował p. Adam Wolek w ostrym tonie, że wyprasza sobie uwagi co do swego syna, przyczem przezwał naszego urzędnika w obecności 4 świadków «smarkaczem», za co zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Równocześnie pragniemy nadmienić, że nie pomijamy żadnej sposobności, aby jaknajbardziej zadowolnić życzenia pasażerów i jeżeli kiedykolwiek zdarzyło się, że funkcjonarjusz nasz zawinił, postępowaliśmy zawsze w ten sposób, że pasażer otrzymał pełne zadośćuczynienie.

W nadziei, że P. T. Redakcja raczy nie odmówić nam umieszczenia naszej odpowiedzi, kreślimy się

z poważaniem

Śląsko-Dąbrowskie Kolejowe Towarzystwo Eksploatacyjne Sp. z o. p.

(podpisy nieczytelne)

Z Będzina.

(b) **Tydzień P. C. K.** Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, w celu utworzenia komitetu tygodnia polskiego czerwonego krzyża. W zebraniu wzięło udział 44 osoby. Przewodniczył J. Misiórski, sekretarzował p. Konopka.

Do prezydjum komitetu zostali wybrani pp.: J Misiórski, dr. Walewska, nacz. Kamiński, Cz. Sztajnert, ks. Nowak, Gołębiowski i Montag.

Program zapowiada: dnia 1 go czerwca capstrzyk z udziałem młodzieży szkolnej; dnia 2 czerwca zbiórka uliczna i sprzedaż nalepek; odczyt wygłosi dr. K Ryder; godz. 11 — 12 w poł defilada młodzieży szkolnej i taboru P. C. K.

W czasie tygodnia odbędą się odczyty dla młodzieży w szkołach a w innych salach dla publiczności oraz zawody sportowe.

(b) **Zarząd straży ogniowej.** Onegdaj na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd ochotniczej straży ogniowej jak następuje: M. Starnawski przezes, M. Laubitz wiceprezes, K. Ruciński skarbnik, F. Konopka sekretarz i członkami bez mandatów R. Narbutt i J. Popielecki.

(b) **Złożenie mandatu.** Na ostatniem posiedzeuiu właścicieli szpitala wenerycznego w Będzinie wiceprezydent K. Jarża, złożył mandat przewodniczącego komisji rewizyjnej.

Z Czeladzi.

(c) **Zebranie rady miejskiej.** W dniu 3 czerwca br. o godzinie 7-ej wieczorem w ratuszu odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się m in. uchwalenie podatku inwestycyjnego na rzecz m. Czeladzi i powołanie komitetu rozbudowy miasta oraz komisji robót publicznych.

(c) **Nocna strzelanina.** Władysław Matyja, Piaski Mickiewicza 8, będąc pijanym strzelał z browninga na ulicy w nocy. Amatora nocnej strzelaniny policja rozbroiła i odprowadziła na posterunek, kierując sprawę do sądu.

(c) **Bójka o dzieci.** Onegdaj między mieszkankami nowej kolonji »Saturn« Franciszką Woźniak, a Zofją Bernat wynikła kłótnia o dzieci. Wkrótce sprzeczka przemieniła się w bójkę, kres której położyła policja, spisując odpowiedni protokuł.

Bez śladu.

(Powieść kryminalna).

68

Obaj agenci spojrzeli na sędziego z zaciekawością.

Dopiero Kubik po małej chwili uderzył się dłonią w czoło i zawołał:

— Świetny, choć stary manewr!

— I dopiero po wypuszczeniu go na wolność należy patrzeć argusowym wzrokiem na obie strony.

— Och! co do tego, przy pomocy miejscowego agenta może pan polegać na nas.

— Musimy bowiem odkryć pewną fabrykę, a przynajmniej fabrykantów tak doskonałych akcji i 500-rublowych biletów banku państwa.

— Bardzo dobra myśl, aby tylko był na tyle naiwny i wydał wspólników.

W tej chwili właśnie woźny sądowy przyniósł ekspedycję.

Sędzia przeczytał zwolna papier i pomyślał chwilę. Poczem zwrócił się do agentów.

— Wypuściłem owego posłańca, który przyniósł list od Zawirskiego.

Nasi agenci są sprytni, odprowadzili go do samego miejsca. Ten chłopak ani się spodziewał, iż ma towarzyszów podróży. Wynajęli sobie mieszkanie w pobliżu willi, zamieszkałej przez Zawirskiego i pilnują go, jak oka w głowie. Fotografja, ofiarowana nam przez Takotę, bardzo się przydała.

— Tym sposobem jesteśmy tyle gotowi, iż możemy swemu zwierzchnikowi z Wiednia, dyrektorowi Szpechtowi złożyc raport o pomyślnym rezultacie.

— Zdaje się że... tak!

— Kto ma aresztować bankiera Pinczmejera?

— Moi miejscowi agenci. Taką sprawę, musi przeprowadzić człowiek, dobrze znający miejscowe stosunki. Zawiadomię panów o spełnionym fakcie, aby później po uwolnieniu, mieć go na oku.

— Proszę pana sędziego rachować na nas.

— Zdaje się, iż musi mieć wspólników a może i całą fabrykę zagracą.. tem samem pojedzie tam.

— W to mi gra! okropnie lubię podróże — zawołał Kubik — a przepadam za fabrykami grubych biletów bankowych.

— Jak panowie widzicie, sprawy wszystkie omówione już zupełnie dobrze... Dzięki panom, tajemnicze morderstwo złączone z fałszerstwem — zostało teraz w zupełności ujawnione i odkryte!

CZĘŚĆ PIĄTA.

I.

Dawno już straciliśmy z oczu Wilcze Doły i mieszkańców tego złotego jabłka.

Od ostatnich, opowiedzianych przez nas wypadków, minęło dwa miesiące.

Sześćdziesiąt dni! to tak jakby jedna chwila, a jednak czas ten bogaty był w wypadki.

Opowiemy je wkrótce, obecnie wracamy do Wilczych Dołów.

Aby dać poznać bliżej dziwne zmiany tych dni niewielu, zejdziemy z górnych pięter pałacu do sali jadalnej, gdzie zgromadziła się cała rodzina Takotów.

Pierwsze miejsce zajmuje jak zwykle hrabia Jerzy, ojciec.

Dzielny wojak nic nie traci ani na humorze, ani na swej żywości, a ofiara jego chwilowych porywów, stary Mikosz, z obowiązku służby trzyma się ostro i patrzy w oczy pana, jak przywiązany pies. Ta jedynie zachodzi różnica, że hrabia w przystępie dobrego humoru, ucałuje w głowę swego poczciwego towarzysza broni i darzy dobrym cygarem lub lulką.

Obok, po stronie prawej hrabiego siedzi staruszka, krzepka jeszcze i ruchliwa, drobna osóbka. Jest ona siostrą rodzoną hrabiego i zowią ją wszyscy w rodzinie „ciotuchną Anielą".

Ona to wyniańczyła na swych rękach Ewelinkę, której matka zmarła bardzo wcześnie. Obecnie była w domu prawie nieczynną, zdawszy oddawna już gospodarstwo w ręce swej wychowanicy.

Ciotuchna Aniela odżyła dopiero nie zbyt dawno, gdy poznała nieszczęśliwą obłąkaną, Annę Wężyk.

Wszystkie skarby czułości serca poczciwego przelała na nieszczęśliwą istotę i otaczała ją bezgraniczną opieką matki.

Poczciwą to była ciotuchna Aniela, taką, jak to dawniej bywały wszystkie matrony nasze, poważne, cnotliwe, nabożne.

Trzecie miejsce po stronie lewej starca zajęła pani Władysławowa Takota, której stan małżeński nic nie ujął z licznych wdzięków, przeciwnie, zdawałoby się, że kraśnieje codzień i zachwyca męża coraz więcej pięknością, słodyczą i rozumem iście męskim, poważnym.

c. d. n.

Z Dąbrowy.

(a) **Fundusz dyspozycyjny marszałka Piłsudskiego.** W ubiegły wtorek zawiązał się w Dąbrowie komitet zbiórki na fundusz dyspozycyjny marszałka J. Piłsudskiego, w skład którego weszli: dr. Piwowar—przewodniczący, R. Cholewicki—wiceprzewodniczący, J. Berbecka — sekretarz, L. Dudziński — skarbnik, członkami A. Ziemba, St. Jankiewicz i J. Szary.

(d) **Zw. legjonistów.** Dnia 4 b. odbędzie się pierwsze posiedzenie nowowybranego zarządu związku legjonistów, na którem nastąpi podział mandatów.

Z Zawiercia.

(z) **Osobiste.** Dziś o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Zawierciu odbędzie się ślub p. Wandy Szarawarynówny z p. Marjanem Belczyńskim.

(z) **300 robotników do Belgji.** Z powiatu zawierckiego wyjeżdża 300 robotników na roboty sezonowe poza i stałe górnicze do Belgji.

(z) **Wycieczka na P. W. K.** W środę przyszłego tygodnia wyjeżdża do Poznania na wystawę wycieczka składająca się z uczniów starszych oddziałów szkół powszechnych w liczbie 90. Opiekę nad wycieczką obejmuje nauczyciel Piotrowski.

(z) **Maturzystki w seminarjum nauczycielskiem.** Dn. 22, 23 i 24 maja odbył się egzamin dojrzałości w państwowem seminarjum nauczycielskiem w Zawierciu, pod przewodnictwem delegata kuratorjum krakowskiego wizytatora p. Dreziński(e)go.

Wszystkie tegoroczne absolwentki w liczbie 36 otrzymały świadectwa dojrzałości, a mianowicie: Cz. Alabówna, A. Banaśkiewiczówna, A. Barańska, J. Binkiewiczówna, M. Birletówna, R. Dorozówna, A. Gorzkowkowska, H. Grelówna, W. Hadzianka, E. Halaczewska, J. Jaskólska, B. Kajszówna, H. Kaczmarzykówna, Z. Klajnówna, F. Lasacianka, J. Malcówna, H. Morkisówna, H. Musialikówna, S. Nawrocka, H. Pantakówna, P. Puseldówna, Z. Ruskówna, M. Słaboszówna, J. Sokołowska, M. Sobczykówna, H. Stocianka, Z. Sołtyskówna, S. Straszakówna, M. Strzelcówna, E. Scigajówna, Z. Wacowska, E. Widersówna, Z. Wołkówna, M. Zygulanka, J. Zelawska, Z. Zurkówna.

(z) **Zebranie właścicieli nieruchomości.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 3 po południu w sali domu ludowego odbędzie się walne roczne zebranie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

(z) **Egipskie ciemności w Zawierciu.** Po gwałtownej, połączonej z ulewnym deszczem burzy, jaka przeszła nad miastem w ubiegłą środę po południu czyniąc tu ówdzie drobne szkody. W mieście zapanowały egipskie ciemności. Zapalone pod wieczór lampy nagle podgasły. Dopiero na drugi dzień o godz. 7.30 rano zjawił się prąd.

Jak się dowiadujemy, przyczyną braku energji elektrycznej była cała serja piorunów które zniszczyły do szczętnie 6 słupów z przewodami elektrycznemi, skutkiem czego dopływ energji został przerwany.

Przez dwa dni prowadzona była gorączkowa praca nad naprawą linii, prace te zostały całkowicie ukończone dopiero wczoraj.

(z) **Usiłowanie samobójstwa.** Michalina Zaborowska, z niewyjaśnionych przyczyn usiłowała pozbawić się życia, skacząc do Warty. Zaborowską wydobyto. Skończyło się tylko na przemoczeniu.

Z Olkusza.

(ol) **Walne zebranie t wa przeciwgruźliczego.** 7 czerwca r. b. o godz. 7 wiecz w II terminie odbędzie się w resursie olkuskiej doroczne walne zebranie t wa przeciwgruźliczego w Olkuszu, na którem odczytane zostanie sprawozdanie z działalności zarządu i wybór nowego zarządu.

(ol) **Kursy dla palaczów kotłów.** Otwarte zostały w szkole powsz. Nr. 1 w Olkuszu dwutygodniowe kursy dla palaczów kotłów, na których wykłada inż. Humięcki, delegat M. H. i P. z Warszawy. Na kurs uczęszcza 30 słuchaczów z miejscowych i okolicznych fabryk.

(ol) **Złodziej z Klucz wpadł pod klucz.** Fr. Kocjan zawodowy złodziej z Klucz skorzystawszy z nieuwagi kupca W. Gielbarda w Olkuszu, skradł z jego sklepu damski płaszcz.

Po wyjściu Kocjana ze sklepu, kupiec kradzież zauważył i usiłował mu na ulicy swoją własność odebrać. — Złodziej wyrwał się i począł uciekać w stronę posterunku policji. W tym czasie wychodził z posterunku policjant i złapał w objęcia uciekiniera. — Kocjan z Klucz powędrował pod klucz.

Ofiary.

Na fundusz dyspozycyjny dla marszałka Piłsudskiego, na ręce p. Garczarczyka z Będzina złożyli: pp.: M. S. Jurczyński 4 zł., St. Myszkowski 5 zł., St. Marciniak 5 zł., M. Łakomik 2 zł., A. Palowa 2 zł., M. Nędza 2 zł., F. Hącowa 3 zł., J. Drożdż 3 zł., E. Rogulski 1.50 zł.; po jednym zł. złożyli: P. Zarach, P. Zawatka, J. Kubik, Połatyńscy, F. Wieczorek, J. Opara, M. Gajdzik, F. Sokoła i W. Suchanek. Razem 36 zł. 50 gr.

Sosnowca na osobie ś. p. Bednarza w biurze firmy Ulen, policja pro wadząc dochodzenie, aresztowała wówczas kilka osób podejrzanych o współudział w morderstwie.

Między innemi znalazł się w komisarjacie notoryczny złodziej i włamywacz, 26 letni Edward Bryła (Sosnowiec, Żeromskiego 5), którego wywiadowcy spotkali obok urzędu pośrednictwa pracy.

Na widok podchodzących do niego wywiadowców, złodziejaszek obraził się, począł im ordynarnie wymyślać i odpychać ich od siebie, wzywając tłum stojący na ulicy do udzielenia mu pomocy.

Nikt jednak oprzewkowi nie przybył w sukurs i Bryła rad nierad powędrował do więzienia.

Wczoraj Bryła odpowiadał przed sądem okręgowym za stawianie oporu policjantom i za ubliżenie im w czasie wykonywania obowiązków służbowych.

Sąd skazał go na sześć tygodni więzienia.

Za maltretowanie matki.

Od szeregu lat mieszka w Ząbkowicach 55-letnia wdowa Marjanna Falfus z 31-letnim synem Feliksem, który zdradzając czasami objawy silnego zdenerwowania, bez powodu znęca się nad staruszką, bijąc ją tak, że sąsiedzi musza dopiero go obezwładniać.

Sprawa oparła się o policję, a następnie znalazła swój epilog w sądzie okręgowym, który skazał Falfusa na dwa tygodnie więzienia wykonanie kary ubolewał mu na przeciąg dwóch lat ze względu na okoliczności łagodzące.

P. Rajs i sekwestrator.

Mieszkaniec Sosnowca (Racławicka 6) 40 letni Fiszel Rajs, z zawodu krawiec, oddawna skarżył się na ciężkie czasy, mimo iż posiada wcale pokaźną posesję przy ulicy Racławickiej.

9 stycznia br. kiedy właśnie p. Fiszel z goryczą ubolewał nad swą dolą, wszedł sekwestrator miejski p. Kołodziej i oświadczył mu, iż w razie nieuiszczenia natychmiast podatku od nieruchomości za 1927 i 1928 rok, przystąpi do zajęcia rzeczy.

Tego było p. Fiszlowi za wiele.

»Pan jest bandytnik!« — krzyczał — »gorszy od kozaka!«

Krewki p. Fiszel zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym i skazany został za znieważenie sekwestratora na dwa tygodnie więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Tragedja człowieka

o sercu z prawej strony.

3 razy dziennie biczować się musi pęczkiem marchewek.

Pan Motel Wajnberg, kupiec z ulicy Twardej 6, w Warszawie jest wyznawcą dobrych religijnych cadyka radzymińskiego. Jako taki, trzy razy dziennie odmawia modlitwy: rankiem „szachrys", w południe „minho" a wieczorem „maaryw". Podczas modłów z zapałem

bił się w piersi,

celując prawą pięścią w serce.

Według przepisów należy wykonywać 18 uderzeń przy każdej modlitwie, co czyni 54 dziennie, albowiem kabalistyczna cyfra 18 oznacza „chaj", czyli życie.

Zupełnie nieoczekiwanie, z racji tych umartwień

nastąpiły fantastyczne

wprost komplikacje. Przed tygodniem pan Wajnberg udał się do lekarza z prośbą o lekarstwo na uporczywy kaszel. Osłuchawszy go, doktór oznajmił:

— Ciekawy wypadek! Pan masz serce

po stronie prawei,

a wątrobę po lewej.

Słowa te wprawiły kupca w przerażenie.

— Panie doktór, jak to może być, kiedy ja przy „minho" waliłem sie w lewą stronę?

— A, to mnie już nic nie obchodzi — orzekł lekarz.

Co tchu poleciał pan Wajnberg do rabina na u... meldował się

u słynnego z mądrości

reb Dona i opowiedział jak sprawy stoją.

— To straszne! Ty przepadłeś! Ty nawet nie zdążysz odbić tego, co brakuje, choćbyś się tłukł po całych dniach i nocach! — zawołał reb Don, nie mogąc pohamować wzruszenia.

— Wymyśl coś — prosił nieszczęsny kupiec —

co ja mam robić?

— Ja tak ci zaraz nie powiem— odrzekł reb Don — aj muszę zajrzeć do książek. Ty przyjdź do mnie jutro.

Nazajutrz rano pan Wajnberg cały drżący, stawił się w rabinacie. Orzeczenie reb Dona brzmiało:

— Ty sobie kup wiązkę marchewek, żeby w każdej było sztas ze trzydzieści. I ty sobie powiedz że każda taka marchewka to jak twoja ręka. A ponieważ ty cały jesteś na wywrót, to ty cały te

marchewki w lewą dłoń

i bij się po prawej stronie. W tent sposób odrobisz trzydzieści razy prędzej to, co ci brakuje.

Uszczęśliwiony Motel Wajnberg opuścił gmach rabinatu, wychwalając głośno mądrość reb Dona.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Skazano go po raz trzeci.

Karol Pawlicki, lat 22, z Piotrkowa, zawodowy złodziej, zawitał do Zagłębia w okresie wakacyj szkolnych w ub. r. i obrawszy sobie za teren włamywań budynki szkolne, dzięki niedostatecznemu nadzorowi stróży, dokonywał w nich formalnych spustoszeń.

Dwukrotnie już donosiliśmy o skazaniu Pawlickiego po roku więzienia za włamanie do gimnazjum im. B. Prusa i szkoły powszechnej nr. 7 w Sosnowcu, gdzie po zni szczeniu wszystkich zamków u drzwi i szaf, łupem złodzieja padła niewielka gotówka i różne drobne przedmioty.

Wczoraj Pawlicki stanął przed sądem okręgowym za okradzenie w podobny sposób seminarjum nauczycielskiego w Dąbrowie, skąd zabrał 43 zł. z szafki sklepiku szkolnego i 387 zł. z szuflady sekretarki seminarjum.

Tym razem sąd skazał go na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Za awantury i obrazę policji.

W związku z dokonaniem ohydnego morderstwa w śródmieściu

Zycie gospodarcze.

AKCJE.

Warszawa, 31.5.

Bank Polski 167,—
Bank spół. zarobk. 73.50
Lilpop 29,00—28,50
Modrzejów 24,00—23,50
Ostrowieckie 82,50-81,—
Starachowice 2?.75
Tendencja: niejednolita

GIEŁDA.

Warszawa, 31.5.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43,25—43,24¾
Paryż 34.88
Wiedeń 125,23½
Pr[illegible] 2[illegible].41
Wł[illegible] 46.68
Szwajcarja 171.67
Dol. War. pr. obr. 8.88½
5% Poż. Dolarowa 73,25—74,[illegible]0—73,75
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwestycyjna zł. 103.50-104,—
Tendencja: niejednolita

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 31.5.

Zyto 25,00—24,—
Pszenica 41.50—42.50
Jęczmień przemiał. 29.00—30.00
Owies 25.00—26,00
Otręby żytnie 20.00—21.—
Otręby pszenne 24,50—25,50
Mąka żytnia 70% 35,50
Mąka pszenna 65,% 61.00—65.—
Reszta notowań bez zmiany
Usposobienie słabe

Magistrat miasta Sosnowca rozpisuje

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie w III-cim domu Kolonji im. Bol. Limanowskiego następujących robót malarskich:

1. Klejowe dwukrotne pomalowanie na biało sufitów z zamydleniem i pogruntowaniem m.² 3000
2. Klejowe dwukrotne pomalowanie na kolor jasny ścian z zamydleniem i pogruntowaniem m.² 10300.
3. Olejnego dwukrotnego pomalowania lamperyj na kolor jasny, kremowy lub seledynowy z przyszlifowaniem pomeksem i polakierowaniem m.² 200.
4. Olejnego pomalowania rur zlewowych i wodociągowych z poszerlakowaniem rur smołowanych.
5. Olejnego 2-u krotnego pomalowania na kolor jasny balustrady w klatkach schodowych m. b. 125.
6. Olejnego 3-y krotnego pomalowania na biało z poszerlakowaniem i poszpachlowaniem sęków drzwi i okien m.² 3500.
7. Olejnego dwukrotnego pomalowania na kolor jasny zbiorników waterklozetowych z poszerlakowaniem smołowanych części 75 szt.
8. Zaciągnięcie gorącym pokostem podłóg m.² 2700.

Ofertę w kopercie zapieczętowanej zaopatrzonej w imię i nazwisko oferenta z napisem „Oferta na roboty malarskie, olejne i klejowe w III-cim domu Kolonji im. Bol. Limanowskiego" należy złożyć w magistracie, Biuro Główne do dnia 10 czerwca br. Oferta złożona po upływie oznaczonego terminu, lub niezalakowana nie będzie rozpatrywana. Magistrat zastrzega sobie wolny wybór oferty.

Budowniczy miejski — PREZYDENT

(—) Inż. St. Dankowski — **(—) Dr. J. Marczyński.**

Sosnowiec, dn. 31 maja 1929 r.

Magistrat miasta Sosnowca rozpisuje

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie pieców w III-cim domu Kolonji im. Bol. Limanowskiego przy ul. Długiej w Sosnowcu, a mianowicie:

[illegible] piecy kuchennych na 3 blachy, ujęte w ramie z kafli kwadra[illegible] białych I-go gatunku, z murkiem wysokim na 4 warstwy, z haczykami mosiężnemi, piekarnikiem, kociołkiem miedzianym na wodę, rama z barjerką polerowaną umocowaną na gałkach mosiężnych, z materjału I-go gatunku z dodaniem cegły i masy szamotowej do omurowania palenisk cegły zwykłej i gliny oraz potrzebnego żelastwa.

[illegible]2 szt. piecy kuchennych j. wyż. w połączeniu z piecem t. zw. podgrzewaczem z kafli kwadrateli białych I-go gatunku, przekrój pieca 2x3½ kafla, 16 warstw wysoki, zakończony t. zw. bandą z oddzielnem paleniskiem i drzwiczkami hermetycznemi, z dodaniem cegły i masy szamotowej do omurowania paleniska oraz cegły zwykłej, gliny i żelastwa.

66 szt. piecy pokojowych z kafli j. wyż. o wym. 2½ x 3½ kafla w przekroju, cokół 5 warstw, karnes 11 warstw trzonu zakończonego bandą z dodaniem reszty materjałów j. wyż. w I-szym gatunku.

Ofertę w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na piece w III-cim domu Kol. im. Bol. Limanowskiego" należy składać w Magistracie, Biuro Główne do dnia 10 czerwca r. b. Na kopercie należy umieścić imię i nazwisko oferenta, wzgl. nazwę firmy. Oferty złożone po upływie oznaczonego terminu, nie będą rozpatrywane. Magistrat zastrzega sobie wolny wybór oferty.

Budowniczy miejski — PREZYDENT

(—) Inż. St. Dankowski — **(—) Dr. J. Marczyński.**

Sosnowiec, dn. 31 maja 1929 r.

JASTARNIA (półwysep Hel)

Nowootworzony pensjonat „BRISTOL"

w pobliżu lasu sosnowego.

Są jeszcze wolne pokoje. **Kuchnia obfita i zdrowa.**

Dworzec kolejowy i poczta tuż.

Wspaniała plaża — pełne morze!

Zgłoszenia przyjmuje: W. Majewska, Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 69 m. 1.

W Gimnazjum żeńskiem (z prawami)

H. RZADKIEWICZOWEJ

w Sosnowcu, Dęblińska 1 :—: Telefon 4-65

zapis nowych kandydatek rozpoczęty.

Egzaminy wstępne od 3 czerwca.

Magistrat miasta Sosnowca ogłasza

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i kanalizacyjno-wodociągowej w szkole miejskiej przy ulicy Okrzei w Sosnowcu.

Ślepe kosztorysy, opis techniczny i plany można nabyć w cenie 10 złotych w Biurze Głównym Magistratu miasta Sosnowca. Kosztorys w kopercie zalakowanej z napisem „Oferta na urządzenie centralnego ogrzewania i kanalizacji w szkole przy ul. Okrzei" należy nadsyłać do Magistratu miasta Sosnowca do dnia 10 czerwca 1929 r. Na kopercie należy uwidocznić nazwę firmy względnie imię i nazwisko oferenta. Oferty nadesłane po upływie oznaczonego terminu nie będą rozpatrywane.

Magistrat zastrzega sobie wolny wybór oferty.

Budowniczy miejski — PREZYDENT

(—) Inż. St. Dankowski — **(—) Dr. J. Marczyński.**

Sosnowiec, dn. 31 maja 1929 r.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

Rowery w dobrym stanie tanio do sprzedania. Zagórze, Miraszewskich 29.

Wózki dziecinne, drezynki, rowerki oraz wszelkie reperacje i pokrycia wózków. Ceny fabryczne. Fr. Korpak, Sosnowiec - Pogoń, Zytnia róg Zgody.

Piec wapienny Józefa Palusińskiego i S-ka, poleca znane ze swej dobroci wapno, na miejscu i za dostawą. Ceny konkurencyjne. Sosnowiec - Srodula.

Do sprzedania auto (Chevrolet) w dobrym stanie, bardzo tanio. Wiadomość w filji „Expresu" w Dąbrowie.

Koncesja tytoniowa do wynajęcia w Będzinie od zaraz. Wiadomość „Expres" Będzin.

Sprzeda dom w Sosnowcu na bardzo dogodnych warunkach, tylko zaraz. Wiadomość „Expres Zagłębia" w Sosnowcu.

Mam do wydzierżawienia w Będzinie koncesję na sprzedaż wódek. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia w Dąbrowie.

Posady i prace.

Panienka z 8-mio klasowem wykształceniem gimnazjalnem przyjmie na sezon wakacyjny kondycję. Łaskawe zgłoszenia proszę wysyłać: Piotrków Tryb., ul. Niecała 8, M. Baczewska.

Potrzebny pracownik fryzjerski zaraz. Sosnowiec, Modrzejowska 45. B Brechner.

Potrzebny chłopiec do piekarni: Sosnowiec, Piłsudskiego 25, Peucker.

Potrzebna zdolna ekspedjentka do bufetu II klasy.

Maszynista drukarski na wszelkie maszyny płaskie, poszukuje posady. Zgłoszenia do oddziału „Expresu Zagłębia" w Kielcach, ul. Kilińskiego 19, pod „Maszynista".

Potrzebni dwaj podręczni krawcy. Wiadomość: wieś Psary koło Grodźca, dom Flaki, krawiec.

Przyjmie się 1 spawacza do spawania acetylenem, 1 kotlarza, 2 pomocników kotlarskich 1 2 chłopców starszych. Wiadomość: fabryka „Zagłębie", Sosnowiec, Robotnicza 2.

Wolne miejsca na dzień 27 czerwca 1929 r.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 5, robotnika do wyrobu kafli na wyjazd 1, cieśli w miejscu 3, elektromontera do uzwojenia tworzników 1, murarzy na białą robotę 2, hutnika cynkowego 1, pomocy górniczej 10, służących ze świadectwami 2.

LOKALE

Lokal sklepowy do wynajęcia dobry punkt. Czeladź Bytomska 59.

Do wynajęcia sklep z urządzeniem. Wiadomość na miejscu Piłsudskiego 37 w Zawierciu.

Zgubione dokumenty.

Józef Kowalski zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec.

Józef Pituch zgubił kartę pobytu wydaną przez kop. Hr. Renard.

Gryczan Kazimierz, urodzony w 1906 roku, zgubił odroczenie wojskowe wydane przez komisję poborową w Wieluniu.

Rajtbergier Lejbuś, Myszków, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Będzin.

Raczek Stanisław zgubił kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Sosnowiec i wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Włodowice.

Kaufman Nuchym zgubił świadectwo przemysłowe kategorji VIII wydane w Będzinie.

Zaginęła książka Kasy Chorych, karta zasiłkowa i karta choroby na imię Romana Stanika, wydana przez Kasę Chorych w Sosnowcu.

Galewski Franciszek zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Rękówka, Pomorze.

Iwanowa vel Aksiunieńok Anastazja zgubiła dowód kolejowy wydany przez dyr. warszawską.

Mróz Jan zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kopalnię „Flora".

Zaginął portfel z dowodem osobistym, wydanym przez starostwo Będzińskie, na imię Tadeusza Krzyżanowskiego Sosnowiec, Modrzejowska nr. 32.

Nowak Jan zgubił zaświadczenie z Podkowy.

RÓŻNE.

1500 zł. nagrody otrzyma ten kto się przyczyni do wykrycia dwukrotnego podpalenia posesji Józefa Wojtkowiaka.

Domowe i smaczne obiady, na miejscu na zamówienie do domu, wydaje Zgrzebnicka, ul. 1 Maja nr. 17.

Zgubiłem, czy też skradziono mi w Katowicach, lub w Sosnowcu, portfel z gotówką i dowodem osobistym. Łaskawego znalazcę proszę o zatrzymanie gotówki, a zwrócenie dowodu osobistego pod adresem: Tadeusz Krzyżanowski, Modrzejowska nr. 32.

Zaginął pies kudłaty czarno-żółtawy z kagańcem. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić pod adres: Dąbrowa Polna 19. Górski.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel 4-94